

# DKA DonKilla, Zapytaj o Ni

1.

Meczy mnie ten kraj, meczy mnie strasznie  
Nie mam dla niej mi&#322;o&#347;ci, nie mam dla niej nic prawie  
Nienawidze szczerze tych czerwono bia&#322;yh flag,  
&#321;opocz&#261;cych w powietrzu dla debilnych mas  
Wszedzie jad, pseudo kraj i krach, z gory przyk&#322;ad idzie ka&#380;dy okrada was  
Nie Kocham kraju, kt&#322;ry nie kocha nas  
Nie Kocham barw kt&#322;re, przypominaja mi jad  
Chcia&#322;bym si&#281; wynie&#347;&#263; lecz nikt nie szanuje  
Od Londyny po New York jestem zwyk&#322;ym debilem  
Choc nikt mnie nie zna mam paszport z orze&#322;kiem  
Ka&#380;dy w niego pluje, bo jeste&#347;my dla nich Beny Hillem  
By&#322;em tam by&#322;em tu by&#322;em wszedzie przez chwile  
Wszedzie spotka&#322;em ludzi maj&#261;cych ja gleboko w tyle  
siedzisz tu kochasz co absurdem smierdzi  
ju&#380; dawno widzia&#322;em ze w tym syfie nie da si&#281; przezyc  
zapytaj o nia, a i tak nic ci nie powiem  
Nigdy bym za nia nie skoczyl w ogien  
Nie mam nic dla niej i nigdy nic jej nie dam  
Bo ona nigdy nie dala mi nic nawet chleba  
Za to dala glod, dala chlod nie dala mi nic  
Wiec nie dam jej nic, i jest mi z tym git  
Mog&#281; wzi&#261;&#263; si&#281; spakowac w 5 minut w mig  
Bo ten kraj cie nienawidzi, ten kraj to syf

2.

Nie zrozum mnie zle, kraj to nie ludzie  
Ludzi szanuje, ale tego kraju nie czuje  
M&#322;j swiat si&#281; tu sko&#324;czy&#322; na szkole &#347;redn  
Potem zrozumialem ze polityka to brednie  
Raz jest czerwien, karzel, potem pseudo liberal  
System i bieda z tego nie b&#281;dzie chleba  
Bierzesz kredyt, by w&#322;o&#380;y&#263; cos do pieca  
ja dziekuje , gdzie ludzie za kraj chca si&#281; sprzedac  
mamy historie, niby w niej sama bieda  
szlachta do dzis leci sobie w preta  
moja reka nigdy ju&#380; nie wesprze ten cyrk  
bo widze jak ludzie walcza tutaj o byt ciagle  
ciagniesz ten wozek, dzien w dzien az do smieci  
po czesci czasem udaje si&#281; komus przebic  
ale ten procent nie jest wi&#281;kszo&#347;ci&#261; w tej czesci  
ja jestem zwykly ludek i nie przyloze tu reki